

NASZE ABC

NIEBEZPIECZENSTWO
NIEMIECKIE

Ostatnia konferencja Rady Ligi Narodów powinna nam wreszcie otworzyć oczy. Niemcy uwolniono od kontroli zbrojeń. Od pierwszego lutego 1927 r. zbrojenia niemieckie kontrolować będzie Liga Narodów, w której zasiadają Niemcy i coraz większy będą miały wpływ na jej politykę i postępowanie. Dojdzie do tego, że Niemcy same siebie będą kontrolować. Odwetowy miecz niemiecki kuty będzie jawnie i otwarcie. Militarne związki i organizacje niemieckie, które do tej pory kryły się w cieniach poufności, od tej pory jawnie i otwarcie podniosą hasło odwetowe przeciw Polsce.

Rada Ligi Narodów, uwalniając Niemcy od kontroli zbrojeń, znakomicie ułatwia im warunki do osiągnięcia tego celu.

Już dzisiaj nad granicą polską jeżdżą się tysiącami łut armatnich nowe twierdze niemieckie, zbudowane w okresie „kontroli zbrojeń”. Ilek nowych twierdz i fortów niemieckich staną nad granicą polską, kiedy przestaną po Niemczech jeździć i kontrolować oficerowie francuscy, angielscy i belgijscy! Ilek armat, tanków, miotaczy min zostanie wyciągniętych z ukrycia i skierowanych przeciw Polsce!

Stajemy oko w oko z odradzającą się potęgą militarną Niemiec. Osłabiona ofensywa sowiecka w Azji i poturbowana strajkiem węglowym Anglia ustępuje krok za krokiem Niemcom, łudząc się, że je zwróci przeciw sowiecom. Między Włochami a Jugosławiją stosunki naprężone.

Jeszcze jeden krok, a współpraca dawnej koalicji, która przytarła rogi Niemcom, może się skończyć. A Niemcy nie próżnują: — ich intryga dyplomatyczna czepia się najmniejszej sprawy, przy pomocy której może rozbić i rozseparować współpracę tych, którzy je pokonali.

Czas najwyższy, aby Polska zdała sobie z tego wszystkiego sprawę, przejrzała gruntownie podstawy swojej polityki zagranicznej, skupiła się w sobie, gdyż nie ulega wątpliwości, że czeka nas rozprawa z imperjalizmem niemieckim, który zbrojnie wyciąga łapy po odwieczne ziemie polskie.

Socjaliści rosyjscy na emigracji

Biorą się za czuby

P. Kiereński myśli o Rosji z kropką

PARYŻ, 14.12. (Rps.). W redakcji rosyjskiego pisma socjalistycznego „Dni” w Paryżu odbyło się ponowne zebranie dyskusyjne, podczas którego doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy p. Kiereńskim a p. Minor. P. Kiereński oświadczył, że emigracja rosyjska powinna myśleć przede wszystkim o Rosji, następnie zaś o socjalizmie. Spowodowało to replikę ze strony p. Minora, który zapytał: „O jakiej

Rosji pan mówi?” Kiereński odpowiedział: „O Rosji i na tem kropka”. W odpowiedzi nazwał p. Minora p. Kiereńskiego zdradą socjalizmu. W ogólnym tumultzie zebranie przerwano i zakończono. Nowa pozycja polityczna p. Kiereńskiego zbliża go do obozu narodowego emigracji rosyjskiej, powoduje natomiast rozłam w partii socjalistów i rewolucjonistów rosyjskich na emigracji.

Ujęcie niecnego bandyty

Mordercy policjanta Borowskiego

Na stacji Ruda Talubska

Jest nim 22-letni Stefan Dwóznik

Wczoraj „ABC” podało wiadomość, iż dzięki energicznym zarządzeniom i umiejętności przeprowadzonym obławom i rewizjom przez komendanta policji powiatu warszawskiego nadkomisarza Morica i jego zastępcy komisarza Cieślakowskiego zatrzymano 20 podejrzanych osobników, wśród których mógł się znajdować bandyta, który zaabił na stacji Ruda Talubska policjanta Borowskiego.

Wezwani wczoraj do konfrontacji liczni świadkowie, jako to konduktorzy, maszynista, smarownik pociągowy, droźnik i policjanci poznali w jednym z zatrzymanych, a mianowicie znanym złodzieju kolejowym 22-letnim Stefanie Dwózniku mieszkańcu Wiązowny, owego osobnika, który jechał po zabójstwie policjanta na dachu wagonów pociągu i na stacji Ot-

wock strzelał do konduktora, pytającego go o bilet, a następnie do goniącego go smarownika i do policjantów.

Poznany bandyta jest dość dużego wzrostu, tęgą ciemną blondyną, o bardzo nieprzyjemnym spojrzeniu.

Jest on niejednokrotnie rejestrowany za kradzieże kolejowe. Grasował stale pod Warszawą w pociągach nocnych, i był istną plagą podróżujących.

Drugim zatrzymanym w tej sprawie i podejrzanym, iż należał również do tej sprawy, jest mieszkaniec tejże wsi Wiązowna, także znany kolejowy złodziej, niejaki Józef Książek, lat 30, przeciw któremu jest wiele poszlak, iż był towarzyszem pierwszego bandyty.

Obydwu bandytów osadzono w więzieniu mokotowskim.

Ohydne morderstwo na Pradze

Zemsta za wyrugowanie
olbrzymich zarobków

To jest dopiero początek!

W związku z zamordowaniem (patrz. „Dzisiejsze pisma poranne donoszą”) s. p. Latawca odbyła się konferencja u p. Komisarza Rządu o godz. 9-ej rano, zaś u p. Ministra Spraw Wewnętrznych o godz. 1-ej pp.

Przyczyny morderstwa doszukiwać się należy w zatargu między robotnikami transportowymi i związkiem handlujących trzodą. Okazuje się, że w związku robotników transportowych jest 10 przewodników i 30 gorzej zarabiających pomocników. Wystarczy wskazać, że w ubiegłym roku garstka ta robotników otrzymała od 153.000 sztuk trzody przeszło 360.000 zł. Związek robotników wprost pobierał 1 zł. 20 gr. od każdej wydanej sztuki i 1 zł. 20 gr. od każdej „spatrywanej”. W ten sposób wymienieni robotnicy transportowi zarabiali od 6 do 8 tysięcy złotych miesięcznie. Z chwilą przeniesienia rzeźni na Pragę zarobki te, rzecz prosta,

urwały się, gdyż utworzono kasę ubezpieczeniową. Morderstwo było zemstą za wyrugowanie „spatrywaczy”.

Morderca Bernatowicz przyłożył spokojnie łufę rewolwerową do głowy s. p. Latawca, w chwili, gdy ten rozmawiał z jakimś kupcem, oświadczając przed wystrzałem:

— „To jest dopiero początek”.

Pościg za wściekłym psem

Śmie. telne postrzelenie
kobiety

Dziś rano w okolicach Raszy na ukazał się ogromny wściekły pies, do którego poczęła strzelać policja. Posterunkowy Grabowski, strzelił do psa. Kula odbiła się od ziemi i zraniła w klatkę piersiową 43-letnią Katarzynę Pawłową, która w stanie bardzo ciężkim przewieziono do Warszawy do szpitala Dzieciątka Jezus.

Straszny czyn obłąkanego

Położył się do łóżka
i podpalił pościel

Wczoraj o godzinie 9 minut 30 wieczorem, zamieszkały przy ulicy Czerniakowskiej 211, Wiktor Świerczyński, lat 35, magazynier, od dłuższego czasu chory umysłowo, położył się do łóżka, okrył się pościelą i podpalił ją. Z pomocą przybyli Świerczyńskiemu domownicy.

Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził ogólne poparzenie i przewiózł nieszczęśliwego samobójcę do szpitala Św. Jana Bożego.

Pożar w kuchni

Wczoraj przy ulicy Wspólnej 15, w kuchni należącej do mieszkania kapitana Zygmunta Zaborowskiego, od silnie napalonej rury piecyka zapaliła się drewniana belka sufitu. Ogień ugasił przed przybyciem pogotowia III oddziału straży ogądowej domownicy wraz z dozorcą tegoż domu.

Ci, którzy nie chcą żyć

Apolonia Wysocka, lat 16, wczoraj, o godz. 7 m. 30 wiecz., na podwórzu posesji nr. 5 na Saskiej Kępie w zamiarze samobójczym napiła się esencji octowej. W stanie dość ciężkim przewieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, na ulicy Brackiej w bramie domu nr. 29 otrul się esencją octową czło-wiek lat średnich niewiadomego nazwiska. Odwieziono go do szpitala na Czystem w stanie ciężkim.

— Nocey ubiegłej w gramie domu nr. 37 przy ulicy Nowogrodzkiej otrula się sublimatem 19-letnia Zofja Krasnobęska, zamieszkała w Pruszkowie. Odwieziono ją do szpitala Św. Rocha w stanie ciężkim.

SPLENDID Galeria Luxenburg
Początek o 6-tej w.

z premjera!

SZCZĘŚLIWY WISIELEC
czyli **KALIFORNIA W POLSCE**
arcywesola historia w 12 u rozdziałach — z prologiem bez epilogu.

DZISIEJSZE PISMO

PORANNE

DONOSZA

Komisja spraw zagranicznych
Sejmu zbiera się jutro. Nie jest pewne, czy p. Minister Zaleski zdaży jutro śniać na komisji.

Sejmowa komisja budżetowa
obradowała wczoraj nad budżetem Ministerstwa Skarbu. Przemawiał p. Minister Czechowicz. Komisja uchwaliła też w III czytaniu prowizorium budżetowe na I kwartał 1927 roku.

Zjazd inspektorów szkolnych
zakończył wczoraj obrady. Wybrano nowy zarząd.

Sekretarz zrzeszenia kupców
trzący chlewnej zamordowany został wczoraj na Pradze przez robotnika Bernatowicza. Ohydne morderstwo popełnione zostało na tle zatargu w przemyśle mięsny. Bernatowicz był jednym z przywódców strajkujących rzeźników.

Bagżność Rezerwistów

**Dodatkowe
zebrania kontrolne**

W środę, 15 grudnia, w ostatnim dniu dodatkowych zebrań kontrolnych dla szeregowych rezerwy i popołitego ruszenia, winni stawić się: 1) przynależni do P. K. U. Nr. 1, zamieszkali w I i III komisariatach P. P. — w komisji kontrolnej nr. 1 (koszary 21 p. p. w Cytadeli), zam. w II, 4-tym i 24-tym kom. — w komisji nr. 2 (koszary 30 p. p. w Cytadeli), zam. w 7-ym i 12-ym kom. — w komisji nr. 3 (koszary zakładu mundurowego w Cytadeli) i zam. w 5-ym i 10-ym kom. — w komisji Nr. 4 (Cienla 32).

We wszystkich tych czterech komisjach winni stawić się urodzeni w latach 1890, 1895, 1896, 1897 i 1901 tylko ci, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925) oraz ur. w r. 1899 i 1900 (tylko ci, którzy w r. 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do zebrań kontrolnych).

2) przynależni do P. K. U. Nr. 2, zam. w 19-ym i 22-gim kom. — w komisji Nr. 1 (koszary dyonu samochodowego, ul. Konwiktorska 3), zam. w 20-ym i 21-ym kom. — w komisji nr. 2 (koszary art. konnej, ul. Huzarska). W powyższych dwóch komisjach winni stawić się wszystkie roczniki, wymienione w obwieszczeniu, a więc szeregowi rezerwy i popołitego ruszenia z bronią, którzy nie brali udziału w tegorocznych zebraniach kontrolnych zasadniczych i od stawienia się nie byli zwolnieni, a w szczególności ur. w latach 1891, 1892, 1893, 1894 i 1898 oraz ci z roczników 1890, 1895, 1896, 1897 i 1901, którzy nie stawili się na zebrania kontrolne w r. 1925, nadto szeregowi rezerwy, ur. w r. 1899 i 1900, którzy w r. 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się na zebrania kontrolne, zam. w 21 kom., ur. w r. 1891, 1901, 1897, 1896, 1895 i 1890 (tylko ci, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925) oraz ur. w r. 1899 i 1900 (tylko ci, którzy w r. 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do zebrań kontrolnych) — w komisji nr. 3 (koszary I p. szwoleżerów, ul. Ulańska), zam. w 23-cim — w komisji Nr. 4 (koszary I p. lotniczej na lotnisku w Mokotowie), wreszcie

3) przynależni do P. K. U. Nr. 3, zam. w 17-ym, 18-ym, 19-ym i 25-ym kom. — w komisji nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka 3, pokój Nr. 3). W dwóch ostatnich komisjach winni stawić się wszystkie roczniki, wymienione w obwieszczeniu.



Wyprzedaż świąteczna

naczyń kuchennych

TWO FERRAMENTUM SP. Z O. O.

MAGAZYN KREDYTOWA 4. TEL. 184-33.

602

